Matek x Bonson x Sobota x Wężu PMM x Major S

żadna ze mnie gwiazda
zwykły typ z osiedla, z odrobiną farta
a ciężka kur* praca
chociaż czasem z dobrą miną zła gra
ten rap to jakbym co dzień wbijał się do bukmachera
wpłaty, wypłaty sraty
bóg mi daje bóg zabiera!
zwrotki pisze ot tak
nie rozkminiam co się sprzeda
może trzeba, bo znów cały hajs się poszedł jebać
ziomie przebacz, albo nie patrz
wchodzę i pozwól że co mi zabrał melanż dziś ta scena odda mi podwójnie

urodziłem się z pechem
z fartem umrę
życie biorę jak swoje: garściami, hurtem
biore jak kur*ę
płacę wymagam
w banio porządek chcesz miec
czy jak ja bałagan
jak się przewracam to o kabonę
a jak upadam, wypadnie kilka monet
kiedy zadzwonię zawsze dostępny abonent
junior w koronie, to przeznaczone

raz się wygrywa
drugi raz się wygrywa
nie raz się wygrywa jak się żyje jak my
i niech film się urywa
chociaż lat nam przybywa
tętno żyłę rozrywa
nie żyjemy jak wy
raz się wygrywa
drugi raz się wygrywa
nie raz się wygrywa jak się żyje jak my
i niech film się urywa
chociaż lat nam przybywa
tętno żyłę rozrywa
nie żyjemy jak wy

jak przegrywam szmal
raz się wygrywa
drugi raz się wygrywa
nie raz się wygrywa jak się żyje jak my
i niech film się urywa
chociaż lat nam przybywa
tętno żyłę rozrywa
nie żyjemy jak wy

jak przegrywam szmal
to mam w chu* i się śmieje
dawno już wygrałem
oszukałem przeznaczenie
narkotyki i więzienie, przecież wszystko jest dla ludzi
bardzo łątwo się powalić, ale trudno z tamtąd wrócić
wszyscy popełniamy błędy
każdy z nas się wiecznie uczy
czasem wiesz którędy isc
i nie zawsze to są skróty
na głośnikach moje nuty
już wybrałem swoją drogę
mam rodzinę, ludzi, pasjęBoze daj mi tylko zdrowie!
pech wisi na szubienicy
skur* wybił ponownie

dla cyfry si enie zabije
bez schizy tu śpię spokojnie
imperium rośnie
nie biorę jeńców
w portfelu martwi królowie szeleszczą
gram bez kompleksów
szczęściu pomogę
by dziecku drogę ułatwić
płyty maja być złote
na koncie grube bańki
bez zbędnej gadki
na sanki nikt nie chce zjechać
powieka nawet nie zadrży, ręce wznoszę do nieba

raz się wygrywa
drugi raz się wygrywa
nie raz się wygrywa jak się żyje jak my
i niech film się urywa
chociaż lat nam przybywa
tętno żyłę rozrywa
nie żyjemy jak wy
raz się wygrywa
drugi raz się wygrywa
nie raz się wygrywa jak się żyje jak my
i niech film się urywa
chociaż lat nam przybywa
tętno żyłę rozrywa